

„Pamiętnik Cathy” – recenzja

Cathy to nastolatka z wybujałą wyobraźnią i duszą artysty. Po śmierci ojca, po którym odziedziczyła talent malarski, mieszka tylko z matką. Niby zwyczajna dziewczyna, a wpada w niecodzienne tarapaty. Jej chłopak (poprawka: były chłopak!) Victor okazuje się być osobą co najmniej niezwykłą, przez co on i Cathy zaczynają mieć problemy (w szczególności przez wścibiśki charakterek Cathy☺). W końcu czy każda dziewczyna uganiałaby się za mężczyzną, słysząc od niego słowa: *Postuchaj, przysięgam ci na stos Biblii i stertę Koranów – zabijam ludzi. Zabijam ich i nie przejmuję się tym. Dwa lub trzy razy zrobiłem to dla sportu, miałem taką fazę.*

Książka pełna zwrotów akcji i śmiesznych gagów. Dla wszystkich, lubiących oderwać się od rzeczywistości i zagłębić w świecie istot, o których nie mieliśmy pojęcia. Uwagę zwraca w szczególności forma książki. Posiada ona rysunki Cathy, jej dopiski „ołówkowe” oraz także dowody rzeczowe (!), a co mianowicie? Rachunki zdjęcia, papiery firmowe oraz inne dokumenty – czyli prawdziwy pamiętnik. Dzięki temu powieść bardziej intryguje, a czytelnik staje się detektywem i wraz z bohaterką poszukuje prawdy...

wydawnictwo: EGMONT

autor: Sean Stewart, Jordan Weisman